

# Sarsa, Tramwaj nr 9

Boję się jechać miastem  
Miasto świeci się ładnie  
Wolę mieszkać gdzieś dalej  
Nie chce mi się już na to patrzeć  
Boję się jechać miastem  
Zakrywam twarz, bo nie zasnę  
Nie chcę już dłużej na to patrzeć

Dziewiątką jadę, dziewiątką  
Dziewiątką, jadę  
Dziewiątką jadę, dziewiątką  
Dziewiątką jadę  
Dziewiątką jadę, dziewiątką  
Dziewiątką, jadę  
Dziewiątką jadę, dziewiątką  
Dziewiątką jadę

Pytasz co słyhać na świecie  
A mi jest tak głupio, że znów nie chcę wiedzieć  
Uginam się pod tym i garbię  
Do kieszeni chowam resztki nadziei

I nie chcę już na to patrzeć  
Ja nie chcę o tym wiedzieć  
Ja nie chcę już na to patrzeć  
Nie chcę o tym wiedzieć  
Nie każ patrzeć, nie chcę się dowiedzieć o tym  
Ja nie chcę na to patrzeć

Dziewiątką jadę, dziewiątką  
Dziewiątką, jadę  
Dziewiątką jadę, dziewiątką  
Dziewiątką jadę  
Dziewiątką jadę, dziewiątką  
Dziewiątką, jadę  
Dziewiątką jadę, dziewiątką  
Dziewiątką jadę

Ja nie chcę już na to patrzeć  
I nie chcę o tym wiedzieć  
Ja nie chcę już na to patrzeć  
Nie chcę czuć, że nic nie znaczę  
Nie każ patrzeć, nie chcę się dowiedzieć o tym  
Ja nie chcę na to patrzeć

Dziewiątką jadę, dziewiątką  
Dziewiątką, jadę  
Dziewiątką jadę, dziewiątką  
Dziewiątką jadę  
Dziewiątką jadę, dziewiątką  
Dziewiątką, jadę  
Dziewiątką jadę, dziewiątką  
Dziewiątką jadę